

Sygn. akt I C 1356/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – sędzia Daniel Mychliński

Protokolant – Olga Olech

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 18 grudnia 2019 r. w C.

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę 20.790,00 zł

orzeka:

I. umarza postępowanie co do kwoty 1.431,00 zł (jeden tysiąc czterysta trzydzieści jeden złotych) i odsetek ustawowych za opóźnienie od niej liczonych;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda W. W. kwotę 19.359,00 zł (dziewiętnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt dziewięć złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 3 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwa oddala;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda W. W. kwotę 5.257,00 zł (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt siedem złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 282,59 zł (dwieście osiemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt dziewięć groszy), tytułem pokrycia wydatków.

Sygn. akt. I C 1356/17

UZASADNIENIE

W. W. wniósł do Sądu Rejonowego w Ciechanowie pozew, żądając zasądzenia od (...) S.A. w Ł. kwoty 20.790,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Wniósł też o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2019 r., W. W. ograniczył swe powództwo i zażądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 19.359,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 2 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, cofając pozew w pozostałym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia. Podtrzymał też wniosek o zasądzenie kosztów procesu.

(...) S.A. w Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 grudnia 2015 r., około godziny 9:00, po drodze numer (...), na terenie gminy O., poruszał się kombajn buraczany marki H. model T. T.-2 nr VIN (...), którym kierował powód W. W.. Za kombajnem kierowanym przez powoda jechał samochód ciężarowy marki S. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował syn powoda – P. W.. W pewnym momencie, kiedy pojazdy te znajdowały się pomiędzy miejscowościami P. i W., kierujący (...), podjął decyzję o wyprzedzeniu tego kombajnu. Gdy S. była już przed kombajnem, będąc w końcowej fazie wyprzedzania i zjeżdżała na prawy pas ruchu przed kombajn, spod jej tylnego prawego koła wyskoczył kamień, który uderzył w dolną szybę kombajnu. Zdarzenie to zaobserwował M. W., który poruszał się wówczas po tej samej drodze samochodem osobowym. W momencie tego zdarzenia jechał on za (...), i tak jak kierowca S. zdecydował się na wyprzedzenie kombajnu. Do wyrzucenia kamienia spod koła S. doszło w momencie, gdy M. W., będąc na lewym pasie drogi, zrównał się z kombajnem, a przed sobą miał S., która zjeżdżała na prawy pas. Wtedy kierowca kombajnu zatrafił i wszystkie trzy pojazdy zatrzymały się. Kierowcy pojazdów obejrzelni uszkodzenia powstałe w wyniku uderzenia kamienia w szybę kombajnu H..

dowód : oświadczenia sprawcy kolizji (k. 8 i k. 11), zgłoszenie szkody (k. 9-10), zeznania świadka M. W. (k. 35 00:06:35-00:11:40 i k. 143-144 00:05:44-00:11:13), zeznania świadka P. W. (k. 35-36 00:12:52-00:16:11) i zeznania powoda W. W. (k. 144-145 00:17:41-00:27:24)

(...), w dniu 1 grudnia 2015 r. objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w Ł..

bezporne

W wyniku uderzenia kamienia, doszło do pęknięcia dolnej szyby kombajnu. Było to punktowe uszkodzenie szyby (odprysk), od którego odchodziły w różnych kierunkach liczne liniowe pęknięcia. Uszkodzenie to usytuowane było po prawej stronie szyby (patrząc od strony kabiny). W późniejszym okresie powstały inne uszkodzenia szyby tego kombajnu, ale o mniejszym rozmiarze.

dowód : opinia biegłego L. K. (k. 83-91) i opinia uzupełniająca biegłego L. K. (k. 117-118) oraz zeznania powoda W. W. (k. 144-145 00:17:41-00:27:24)

Następnego dnia po tym zdarzeniu, tj. 2 grudnia 2015 r. W. W. zgłosił szkodę (...) S.A. w Ł., które wszczęło postępowanie wyjaśniające.

bezporne

W dniu 8 grudnia 2015 r., (...) S.A. w Ł. sporządziło kosztorys naprawy kombajnu. Koszt naprawy wyliczono na kwotę 2.656,80 zł.

dowód: kosztorys (k. 12-13)

W związku z tym, że W. W. nie zgadzał się z tym kosztorysem, zwrócił się do autoryzowanego serwisu (...) o dokonanie wyceny szkody. Spółka (...) sp. z o.o. w Ś. zaoferowała naprawienie tych uszkodzeń za kwotę 20.790,00 zł.

dowód: oferta spółki (...) sp. z o.o. w Ś. (k. 14-15)

Ostatecznie pozwane towarzystwo ubezpieczeń, decyzją z dnia 30 grudnia 2015 r., odmówiło W. W. wypłaty odszkodowania, wskazując, że nie wykazano, aby uszkodzenia kombajnu powstało w związku z ruchem samochodu ciężarowego marki S.. Powyższe stanowisko zostało podtrzymane w piśmie z dnia 10 lutego 2016 r.

dowód: decyzje (...) S.A. w Ł. z dnia 30 grudnia 2015 r. i z dnia 10 lutego 2016 r. (k. 16-16verte i k. 17-18)

Uszkodzenie przedniej szyby kombajnu powoda, powstałe w wyniku zdarzenia, które miało miejsce 1 grudnia 2015 r., było tego rodzaju i nastąpiło w takim stopniu, że zachodziła konieczność jej wymiany. Ze względu na specyfikę uszkodzonego pojazdu, na rynku nie są dostępne alternatywne części zamienne. W efekcie naprawa tego uszkodzenia wymaga wstawienia nowej, oryginalnej szyby. Nie będzie to jednak skutkować wzrostem wartości kombajnu. Łączny koszt wymiany tej dolnej szyby wynosi 19.359,00 zł. Na kwotę tę złożyły się: cena sprzedaży szyby (17.190,00 zł), koszty jej transportu (1.800,00 zł) i koszt robocizny, według stawek z warsztatów z terenu zamieszkania powoda (369,00 zł).

dowód : opinia biegłego L. K. (k. 83-91) i opinia uzupełniająca biegłego L. K. (k. 117-118)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dowodów, powyżej przytoczonych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie jest sporny fakt objęcia (...) o numerze rejestracyjnym (...) ochroną ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w Ł. oraz zgłoszenia przez powoda W. W. szkody u tego ubezpieczyciela.

Niespornym jest także to, że w kombajnie buraczanym powoda doszło do uszkodzenia przedniej dolnej szyby. Pozwany ani w toku postępowania, której przedmiotem była likwidacja szkody, ani w toku niniejszego procesu, powyższego nie kwestionował. Zresztą zostało to zweryfikowane przez pozwanego, skoro dokonano wyceny zgłoszonej szkody.

Sporne jest natomiast to, w jakich okolicznościach to uszkodzenie powstało. Pozwany bowiem już na etapie postępowania o wypłatę świadczenia, zakwestionował podnoszone przez powoda okoliczności i stanął na stanowisku, że uszkodzenie kombajnu nie powstało w związku z ruchem samochodu ciężarowego marki S.

Zdaniem sądu, dowody zgromadzone w tej sprawie dają pełne podstawy do przyjęcia, że przedmiotowa szkoda powstała w okolicznościach wskazanych przez powoda. Przede wszystkim należało dać wiarę zeznaniom świadków M. W. i P. W.. Zeznali oni zgodnie, że to w czasie przemieszczania się drogą nr (...), w dniu 1 grudnia 2015 r. doszło do tego zdarzenia. Opisałi szczegółowo jego przebieg i wskazali – każdy ze swojej perspektywy – jak to wyglądało. Nie sposób ich zeznań odrzucić. Trudno tam dopatrzeć się zasadniczych rozbieżności, czy choćby braku logicznego następstwa kolejnych sekwencji tego wydarzenia.

Szczególnie zeznania M. W., osoby postronnej, muszą budzić zaufanie. Był on przecież tym trzecim kierowcą, który w tych wydarzeniach uczestniczył. On również podjął wówczas manewr wyprzedzania kombajnu i w trakcie tego manewru zauważył wydostający się spod koła S. kamień, który uderzył w szybę kombajnu. Pojazdy zaraz potem zatrzymały się, a ich kierowcy obejrżeli uszkodzenia kombajnu. Trudno przyjąć, aby cała sytuacja mogła zostać wyreżyserowana, albo jej przebieg – uzgodniony między tymi trzema mężczyznami. O tyle trudno w to uwierzyć, że przecież już następnego dnia, powód W. W. zgłosił szkodę, przywołując taki właśnie przebieg tego zdarzenia. Potem zresztą, zeznając w charakterze strony, wszystko to potwierdził. Nie ma podstaw by tym zeznaniom nie dać wiary.

Z jednej strony mamy więc do czynienia z zeznaniami trzech różnych osób, które opisują przebieg tego zdarzenia w podobny sposób. Z zeznaniami wzajemnie spójnymi, logicznie się uzupełniającymi, pozbawionymi sprzeczności. Z drugiej strony nie mamy jakichkolwiek dowodów, które mogłyby świadczyć, że było inaczej.

Co prawda biegły L. K. wskazuje, że nie może ze stuprocentową pewnością wskazać, jaka była przyczyna powstania tego uszkodzenia. Rozważa, że do pęknięcia przedniej szyby kombajnu mogło dojść w czasie prac kombajnu podczas zbioru buraków. Wskazuje jednak, że mogło być też tak, jak podaje to powód W. W..

Zważywszy jednak na złożone zeznania i oświadczenia powoda składane ubezpieczycielowi zaraz po tym zdarzeniu, sąd uznał, że akurat to uszkodzenie powstało w związku z ruchem (...).

Jednocześnie sąd uznał opinię biegłego L. K. za rzetelną, właściwie uzasadnioną i wiarygodną. Wnioski biegłego są logiczne i wewnętrznie spójne. Biegły, opierając się na oględzinach kombajnu, na zebranych przez siebie informacjach

i na własnym doświadczeniu, w sposób przekonujący przedstawił prawdopodobne przyczyny uszkodzenia szyby, z których jedna jest zgodna z tym co przedstawił sam powód. W sposób obiektywny przedstawił też wycenę naprawy uszkodzeń w tym kombajnie. Odnosząc się do wątpliwości i uwag strony pozwanej, biegły złożył opinię uzupełniającą, w której – zdaniem sądu – zgłaszane zastrzeżenia dostatecznie wyjaśnił, podtrzymując wnioski zawarte w opinii głównej. Dalszych zastrzeżeń do opinii i dalszych wniosków dowodowych w tym zakresie, strony już nie zgłosiły.

Pozostałe okoliczności zostały przez sąd ustalone na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, które nie były kwestionowane.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, jednakże nie w pełnej wysokości, której domagał się powód W. W..

Dochodzi on naprawienia szkody powstałej w wyniku uderzenia kamienia w szybę jego kombajnu buraczanego marki H., kierując swoje roszczenie wobec ubezpieczyciela OC posiadacza pojazdu, w związku z ruchem którego ta szkoda powstała. Opiera więc swe roszczenie na przepisach ogólnych kodeksu cywilnego, określonych w art. 361-363 KC oraz art. 435 i art. 436 KC. Szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów podlega bowiem naprawieniu właśnie według tych ogólnych zasad. Wynika to z treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. z dnia 18 października 2019 r. - Dz. U. z 2019 r. poz. 2214), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie zaś z art. 36 ust. 1 w/w ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Z powyższego wynika, że dla oceny roszczeń odszkodowawczych powoda z tytułu uszkodzenia jego pojazdu, należało określić – według ogólnych zasad prawa cywilnego – czy kierujący samochodem S. ponosi odpowiedzialność za uszkodzenie szyby w kombajnie powoda, a jeśli tak – to do jakich świadczeń byłby zobowiązany.

Wbrew zarzutom strony pozwanej, odpowiedzialność kierowcy samochodu ciężarowego marki S. o numerze rejestracyjnym (...) za uszkodzenie szyby w w/w kombajnie jest oczywista. Zgromadzone w sprawie dowody wskazują wprost, że spod (...), podczas manewru wyprzedzania kombajnu powoda, w momencie zjeżdżania na prawy pas ruchu przed ten kombajn, wypadł kamień, który uderzył w dolną szybę kombajnu, powodując jej uszkodzenia.

Biegły z zakresu techniki samochodowej taki przebieg zdarzenia uznał za prawdopodobny, a świadkowie zdarzenia zgodnie podali, że tak właśnie to przebiegało. W tej sytuacji pozwany – jeśli twierdził, że uszkodzenia w kombajnie powstały w innych okolicznościach – winien przedstawić dowody o tym świadczące, czego jednak nie uczynił. Co więcej nie udało mu się nawet zakwestionować przytoczonych wyżej zeznań.

Trzeba zaś pamiętać, że odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane jego ruchem, podobnie jak odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, oparta jest o zasadę ryzyka, co wynika z treści art. 436 KC w związku z art. 435 KC. Jest to więc odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę. Dla jej powstania wystarczające jest zaś, aby została wyrządzona szkoda na osobie lub mieniu, a przyczyną powodującą szkodę był ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, a pomiędzy szkodą a przyczyną (ruchem tego środka) zachodził związek przyczynowy.

Przy czym – co trzeba wyraźnie podkreślić – dla istnienia tego związku nie jest konieczna bezpośrednia styczność pojazdów. Podzielając w pełni stanowisko przytoczone w komentarzu D. M. do art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych (wyd. C.H.Beck), wskazać należy, że za szkody pozostające w związku z ruchem pojazdu uznać należy także te, które powstały przez kamień odrzucony przez jadący pojazd. Podobne stanowisko zajął też Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 12 listopada 2014 r. (sygn. akt II Ca 1387/14) i Sąd Okręgowy w Kaliszu w wyroku z dnia 20 lutego 2014 r. (sygn. akt II Ca 642/13).

Nie może więc budzić wątpliwości, że istnieje tu normalny związek przyczynowy pomiędzy ruchem (...) a uszkodzeniem szyby w kombajnie powoda. To przecież w następstwie ruchu tego pojazdu, doszło do wyrzucenia spod jego koła kamienia, który uderzył w szybę kombajnu.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że kierujący (...) – nie zachowując należytej odległości od pojazdu wyprzedzanego – naruszył też zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co skutkuje przypisanie mu winy. Kierujący tym samochodem ciężarowym nie dochował bowiem należytej staranności.

Nie ulega zatem wątpliwości, że odpowiedzialność za szkodę w kombajnie ponosi kierujący (...). W tej sytuacji należało w dalszej kolejności rozstrzygnąć zakres odpowiedzialności pozwanego w ramach jego odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody.

W myśl art. 363 § 1 KC, naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego: bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Powód W. W. zażądał od ubezpieczyciela zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej, która ma pokryć jego szkodę. Szkodą jest zaś uszczerbek, jakiego doznała określona osoba w swych dobrach lub interesach. W efekcie owo naprawienie szkody ma zmierzać do odwrócenia w dobrach poszkodowanego skutków zdarzenia wyrządzającego mu szkodę i przywrócenia – w znaczeniu prawnym – stanu, jaki by istniał gdyby owo zdarzenie nie nastąpiło (por. Kodeks Cywilny Tom I „Komentarz do artykułów 1-534” pod redakcją prof. E. Gniewka C.H. BECK Warszawa 2004, str. 838). Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, trzeba opowiedzieć się za takim sposobem ustalenia odszkodowania, które zapewni poszkodowanemu uzyskanie świadczenia umożliwiającego przywrócenie uszkodzonego kombajnu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 1 grudnia 2015 r.

Skoro szkoda w tym wypadku polegała na uszkodzeniu dolnej szyby w kombajnie powoda, która – zgodnie z opinią biegłego – powinna być wymieniona, to siłą rzeczy naprawienie szkody musi w tym wypadku doprowadzić do wymiany tej szyby i pokrycia wszystkich kosztów z tym związanych. Biegły powołany w niniejszej sprawie wskazał, że wstawiona musi być nowa, oryginalna szyba, albowiem nie istnieją zamienniki.

W niniejszej sprawie konieczność zamontowania części oryginalnej, nie wynika więc tylko z utrwalonego w orzecznictwie i doktrynie poglądu, ale też z powodów czysto praktycznych.

Trzeba jednocześnie podkreślić – co wyraźnie zaznaczył biegły w swej opinii – że zamontowanie tej nowej szyby w kombajnie powoda nie spowoduje zwiększenie wartości tego pojazdu w stosunku do tej sprzed zdarzenia.

Uwzględniając cenę uszkodzonej szyby, koszty jej transportu i koszty jej zamocowania, łączny koszt przywrócenia stanu sprzed tego wydarzenia biegły wyliczył na kwotę 19.359,00 zł, przy czym w kwocie tej mieści się też wartość podatku VAT.

Mając powyższe na uwadze, sąd w pkt II wyroku zasądził od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda W. W. kwotę 19.359,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W odniesieniu do zasądzonych odsetek, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 481 § 1 KC, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wierzycielowi należą się więc odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczeń.

Odsetki od wymienionej wyżej kwoty, zasądzone jednak nie od dnia 2 stycznia 2016 r., jak żądał tego powód W. W., ale od dnia 3 stycznia 2016 r. W tym zakresie odpowiedzialność pozwanego powiązać należało z upływem ogólnego terminu 30 dni, określonego w art. 817 § 1 KC, który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił zdarzenie już 2 grudnia 2015 r., a zatem 30-dniowy termin upływał 1 stycznia 2016 r., który jest jednak dniem ustawowo wolnym od pracy, a zatem termin zapłaty świadczenia winien być przesunięty o jeden dzień. Tym samym roszczenie to stało się wymagalne dopiero z dniem 3 stycznia 2016 r. i od tego dnia zasądzone odsetki.

W związku z tym, że popierane roszczenie nie zostało w części uwzględnione, w pozostałym zakresie, a więc w części odnoszącej się do żądania odsetek za wcześniejszy okres, powództwo należało oddalić, o czym Sąd rozstrzygnął w pkt III wyroku.

Natomiast w związku z cofnięciem pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia sąd – w pkt I wyroku – umorzył postępowanie co do kwoty 1.431,00 zł i odsetek ustawowych za opóźnienie od niej liczonych.

O kosztach procesu, Sąd rozstrzygnął w pkt IV wyroku. Postanowienie to oparto na przepisie art. 100 KPC zdanie drugie, zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie, sąd uznał za zasadne zobowiązanie pozwanego do zwrotu wszystkich kosztów poniesionych przez powoda. Sąd przyznał bowiem rację powodowi i uznał jego żądanie co do zasady za słuszne. Ostateczny wynik sprawy i cofnięcie w części pozwu, to efekt dokonania wyceny, która tylko w niewielkim zakresie odbiegała od wyceny dokonanej przez samego powoda. W konsekwencji, powód wygrał tę sprawę w 93%, co winno skutkować zasądzeniem na jego rzecz kosztów procesu w całości.

W związku z powyższym zasądzone na jego rzecz kwotę 5.257,00 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.040,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł oraz zaliczka na biegłego w wysokości 600,00 zł.

Zważywszy zaś, że w toku procesu nie rozliczono wszystkich wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, sąd w pkt V wyroku nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 282,59 zł, tytułem pokrycia tych wydatków. Chodzi w tym przypadku o kwotę przyznaną w pkt 2 lit. b) postanowienia z dnia 5 grudnia 2018 r. (k. 94), która nie została pokryta przez żadną ze stron. Mając zaś na uwadze wynik tej sprawy, sąd obowiązkiem pokrycia tego wydatku obciążył pozwanego. Dodatkowo tylko należy jeszcze wskazać, że niewykorzystana część zaliczki, którą uiścił pozwany, został mu już zwrócony zarządzeniem z dnia 17 grudnia 2019 r. (k. 140).

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł jak w wyroku.